

Stanisław Jaromi¹

Franciszkańskie Towarzystwo Naukowe

Franciszkańskie przesłanie *Laudato si'*

Święty Franciszek z Asyżu jest prawdopodobnie najpopularniejszym świętym w Kościele i poza Kościołem, założycielem trzech zakonów i ojcem najbardziej twórczego prądu duchowego, który zaowocował licznymi nowymi zgromadzeniami i wspólnotami o duchowości franciszkańskiej, patronem licznych kościołów, ołtarzy i kapliczek.

Obecne czasy ukazują nam w szczególny sposób dwa aspekty jego bogatego przesłania. Pierwszy wynika z faktu, że 29 listopada 1979 roku papież Jan Paweł II ogłosił św. Franciszka patronem ekologów², drugi

¹ Dr Stanisław Jaromi OFMConv, filozof i ekolog, wykładowca akademicki, interesuje się sprawami dialogu pomiędzy nauką i wiarą, kulturą i duchowością, chrześcijańską wizją świata i różnymi nurtami ekofilozofii, od lat zaangażowany w edukację ekologiczną i publicystykę prezentującą chrześcijański wymiar ekologii, wieloletni delegat franciszkanów ds. sprawiedliwości, pokoju i ochrony stworzenia, szef Ruchu Ekologicznego św. Franciszka z Asyżu – REFA, redaktor naczelny portalu swietostworzenia.pl, publicysta i bloger – od 6 lat prowadzi swój ekoblog. E-mail: s.jaromi@franciszkanie.pl.

² Papież Jan Paweł II dokonał tego dokumentem *Inter sanctos* z dnia 29.11.1979. Jego najistotniejszy fragment brzmi: „Świętego Franciszka z Asyżu słusznie zalicza się między tych świętych i słynnych mężów, którzy odnosili się do przyrody jako cudownego daru udzielonego przez Boga rodzajowi ludzkiemu. Albowiem on głęboko odczuł w szczególny sposób wszystkie dzieła Stwórcy i natchniony Bożym duchem wyśpiewał ową najpiękniejszą „Pieśń stworzeń”, przez które, szczególnie przez brata słońce, brata księżyc i siostry gwiazdy niebieskie, oddał należne uwielbienie, chwałę, cześć i wszelkie błogosławieństwo najwyższemu i dobremu Panu...” Powody ogłoszenia św. Franciszka patronem ekologów omawiam

został ukazany 27 października 1986 roku, kiedy to na zaproszenie Jana Pawła II wielu przedstawicieli religii świata przybyło do Asyżu, aby prosić Boga o dar pokoju. Wtedy narodził się ruch nazywany „duchem Asyżu”, który otworzył wielką pielgrzymkę zaufania i dialogu międzyreligijnego³. Oba wymienione aspekty są ważnym składnikiem katechezy papieża Franciszka. Niniejszy artykuł stanowi próbę przedstawienia franciszkańskich inspiracji encykliki *Laudato si'* oraz wykazania, że rewolucyjność nauczania papieskiego jest w dużej mierze zakorzeniona w katolickiej tradycji franciszkańskiej.

1. Franciszkańskie elementy katechezy papieża Franciszka

Kardynał Jorge Mario Bergoglio SI, arcybiskup Buenos Aires i prymas Argentyny, wybrany papieżem 13 marca 2013 roku, przyjął imię Franciszek, pragnąc inspirować się w swej posłudze przesłaniem św. Franciszka. Już przy inauguracji pontyfikatu w przemówieniu papieża znalazł się *passus* będący załącznikiem jego programu troski o stworzenie, środowisko, bliźniego i nas samych. Te tematy mocno zaistniały w najważniejszych dokumentach pierwszego roku pontyfikatu Franciszka, czyli w encyklice *Lumen fidei* i w adhortacji apostołskiej *Evangelii gaudium*. W obu tych dokumentach przywołany zostaje św. Franciszek z Asyżu jako patron troski o kruchość ludu i świata, w którym żyjemy.

Przywołując osobę św. Franciszka z Asyżu, pamiętajmy, że był on nie filozofem czy teologiem, ale mistykiem⁴. Zatem analizując jego postawę wobec przyrody, musimy pamiętać, że spotkamy człowieka, którego miłość do stworzeń, nieużytkowe widzenie przyrody, kosmiczne brater-

w: *Św. Franciszek jako patron ekologów*, [w:] *Ekologia a duchowość chrześcijańska*, red. S. Niziński, Poznań 2009, s. 82–93 (Biblioteka Zeszytów Karmelitańskich, 9).

³ Więcej zob. S. Jaromi, *Duchowość Asyżu jako miasta dialogu*, „W Nurcie Franciszkańskim” 18 (2011), s. 39–50.

⁴ Wśród licznych publikacji próbujących zmierzyć się z fenomenem św. Franciszka mamy zarówno monografie akademickie (np. R. Manselli, *Św. Franciszek i jego towarzysze*, Kraków 2009), ujęcia literackie (np. *Duchowość świata według Sergiusza Riabinina*, red. S. Jaromi, Kraków–Lublin 2007) oraz rozważania duchowe (jak R. Rohr, *Siewca Miłości. Własna droga Franciszka z Asyżu*, Kielce 2015).

stwo czy pokora są zrozumiałe jedynie w świetle jego wiary i bezkompromisowego sposobu jej przeżywania. On nie uczy nas, jak ratować skażone środowisko, on raczej uczy postawy, jaką można przyjąć wobec przyrody.

Jego myśl dotycząca przyrody i miejsca człowieka w świecie jest dostrzegalna w wielu jego tekstach, ale najpełniej jest ukazana w słynnym *Hymnie stworzenia* – tekście zaczynającym się od słów „Laudato si, mi Signore – Pochwalony bądź, Panie mój”, który należy do pereł literatury światowej. Kilkanaście miesięcy przed śmiercią już prawie niewidomy Franciszek uwielbia Boga razem z całym stworzeniem, które nazywa „bratem”, „siostrą”, ziemię – „matką”. Nawet śmierć to „siostra”, a każdy bliźni jest „siostrą” i „bratem”⁵.

W tej pieśni najpełniej jest wyrażona wizja braterstwa uniwersalnego – owo charakterystyczne dla franciszkanizmu braterskie otwarcie na przyrodę, wyrażające postawę otwarcia na cały świat pozaludzki i dialogu z całym stworzeniem. Taka postawa przejawia się przez szacunek dla całej przyrody i pracę na rzecz świata zrównoważonego, sprawiedliwego i pokojowego. W takim świecie każde stworzenie ma autonomiczną wartość, stworzenia są dla siebie wzajemnie siostrami i braćmi, służą sobie wzajemnie, chętnie wykonują powierzone im przez Boga zadania. Człowiek, pojednany i odkupiony, służy zarówno stworzeniu, jak i swemu Bogu.

Żyjąc taką postawą, brat Franciszek odzyskał dla chrześcijańskiej duchowości wspaniałe stronicie biblijnej księgi *Genesis*, które przedstawiały opisy stworzenia, oraz dał świadectwo życia radosnego i pełnego pokoju. Nie bał się przy tym doświadczać wielkiej wspólnoty życia: misterium narodzin, dojrzewania, zdobywania pożywienia, strachu, cierpienia, prokreacji i ostatecznie śmierci⁶.

Papież Franciszek wyraził to wielokrotnie od początku swego pontyfikatu, najpełniej chyba w swej pielgrzymce do Asyżu w dzień święta św. Franciszka 4 października 2013 roku, kiedy to mówił o lekcji, jaką daje współczesnemu światu św. Franciszek. Cytując *Hymn stworzenia*, mówił,

⁵ Tekst Franciszkowy jest znany pod różnymi tytułami, np. *Pieśń słoneczna*, *Hymn stworzenia*, *Kantyk Brata Słońce*. Chyba najlepsza monografia na jego temat to: E. Doyle, *Francesco e il Cantico delle creature*, Assisi 1982.

⁶ Szerzej omawiam to w: S. Jaromi, *Franciszkańskie braterstwo uniwersalne*, „W Nurcie Franciszkańskim” 20 (2013), s. 35–48.

że święty z Asyżu świadczy o szacunku dla całego stworzenia i możliwości rozwoju w zgodzie i pokoju, oraz apelował: „szanujmy stworzenie, nie bądźmy narzędziami zniszczenia! Szanujmy każdą istotę ludzką: niech ustaną konflikty zbrojne, płamiące ziemię krwią, niech ucichnie broń, a wszędzie nienawiść ustąpi miejsca miłości, zniewaga przebaczeniu, a niezgoda – jedności”⁷.

Łącząc troskę o stworzenie ze współczesnymi wyzwaniem społecznymi, papież Franciszek uczynił ważną w kontekście naszego tematu uwagę, że słuszne łączenie św. Franciszka z pokojem musi uznać, że Franciszkowy pokój nie jest ckliwym uczuciem ani „jakimś rodzajem panteistycznej harmonii z energiami wszechświata”. Jego pokój ma swoje źródło w Bogu i jest darem pokoju, który nam przyniósł Pan Jezus⁸.

Troska o właściwy przekaz myśli Franciszkowej jest ważna, bowiem nie brak prób wtłaczania jego przesłania w ramy popkultury czy różnych wersji *new age*. Tymczasem braterska, przyjacielska postawa św. Franciszka do przyrody, pełna miłości, szacunku i z troskowania, miała swe mocne zakorzenienie w jego wizji Boga⁹. Próbując uchwycić jego perspektywę doświadczenia rzeczywistości Boskiej, otrzymamy obraz Boga Miłości, Ojca i Stwórcy, Zbawiciela bliskiego stworzeniom, unizonego do poziomu

⁷ Por. <http://www.swietostworzenia.pl/component/content/article?id=398:papieski-apel-z-asyzu-o-milosci-do-wszelkiego-stworzenia> (31.01.2016).

⁸ „Wiele osób łączy św. Franciszka z pokojem i jest to słuszne [...]. Jaki jest ten pokój, który Franciszek przyjął, którym żył i który nam przekazuje?... Franciszkowy pokój nie jest ckliwym uczuciem. Proszę was: taki święty Franciszek nie istnieje! Nie jest on też jakimś rodzajem panteistycznej harmonii z energiami wszechświata... Także to nie jest Franciszkowe, ale to jakaś idea stworzona przez pewnych ludzi!... Zwracamy się do Ciebie, Franciszku, i prosimy: naucz nas być «narzędziami pokoju», pokoju, który ma swoje źródło w Bogu, pokoju, który nam przyniósł Pan Jezus”, <http://www.swietostworzenia.pl/component/content/article?id=398:papieski-apel-z-asyzu-o-milosci-do-wszelkiego-stworzenia> (31.01.2016).

⁹ „Bóg Franciszka jest Bogiem najwyższym, wszechmocnym, Bogiem majestatu, Bogiem świętym, Bogiem dobrym, Bogiem bliskim, Bogiem miłością, Bogiem Stwórcą, Bogiem Panem, Bogiem Trójcą i Jednością, Bogiem Ojcem, Bogiem Synem, Bogiem Duchem, Bogiem żywym i prawdziwym, wszechmogącym, wszechobecnym i wszechdziałającym, pocieszycielem, dobrem, miłością, miłosiernym, niedostępnym, wspaniałym, mocnym, pokornym, cierpliwym, kruchym, świętym, upragnionym ponad wszystko, światłością, bezpieczeństwem, ukojeniem, mocą” – pisał Giovanni Iammarrone, teolog i znawca franciszkańskiej duchowości, rekonstruując Franciszkowy obraz Boga. Por. G. Iammarrone, *Duchowość franciszkańska*, przeł. P. Anzulewicz, Kraków 1998, s. 64.

człowieka. Jest to obraz autentycznie biblijny i w dużej mierze liturgiczny; obraz dynamiczny i nowatorski w swym akcentowaniu „Boga ubożego i pokornego”. Bóg pokorny, ubogi, cierpliwy i bezinteresowny staje się towarzyszem drogi człowieka, solidarny z jego losem.

Akcentując pokorę, cierpliwość, dobroć, miłość, łagodność, opiekuńczość, Franciszek wyraża w pełni ojcowskie przymioty Boga. Bardzo ważne jest dla niego przekonanie o prawdziwym ojcostwie Boga, który jest też wielkim i wspaniałym Stwórcą i Panem wszechświata. Można zauważyć nawet proces kształtowania się owego przekonania po linii: Ojciec – Ojciec mój – Ojciec nasz – Ojciec wszystkich stworzeń. W takim ujęciu cała rzeczywistość staje się znów jednością; stwarzający, wszechobecny Bóg Ojciec napełnia świat swą obecnością, troską i mądrością; wszystkie stworzenia wobec swego Ojca i wobec siebie nawzajem są braćmi i siostrami.

Brat Franciszek, członek wielkiej rodziny Bożej jest pełen troski o wszystkie siostry i wszystkich braci, uznaje ich wartość i godność. Zaprasza ich do wspólnej adoracji Boga, głosi konieczność pokoju i pojednania człowieka z Bogiem, pojednania między ludźmi oraz między człowiekiem a przyrodą. Przekaz, że nie każde działanie na rzecz przyrody może być akceptowane z katolickiej perspektywy, w inny sposób wybrzmiał w papieskiej katechezie z 21 maja 2014 roku. Zwracając uwagę na dar umiejętności, papież Franciszek przywołał przykład św. Franciszka jako pełnego pogody ducha i pokoju radosnego świadka Boga i mówił o błędnej drodze ochrony świata stworzonego, gdy siebie uważamy za panów stworzenia, pomijamy zaś, że świat stworzony jest darem, jaki otrzymaliśmy od Boga. Nasza rola to być „stróżami świata stworzonego”¹⁰.

Franciszkowy *Hymn stworzenia* w najpełniejszy sposób zabrzmiał w encyklice *Laudato si'*. W tym miejscu warto dodać pewne wyjaśnienie. Tytuł dokumentu nie jest łaciński, jak w przypadku prawie 300 encyklik papieży. Użyty został oryginalny, starowłoski cytat z powstałego w 1224 roku dzieła św. Franciszka z Asyżu. Jest to bez wątpienia ogromny hołd papieża dla swego patrona.

¹⁰ *Bóg przebacza, świat stworzony nie*. Katecheza z 21.05.2014, „L'Osservatore Romano” wydanie polskie (2014) 6 (362), s. 51.

2. Franciszkańska teologia encykliki *Laudato si'*

Wśród możliwych do zastosowania kluczy interpretacyjnych przy lekturze encykliki *Laudato si'* jest propozycja, aby czytać ją jako nowy „hymn stworzenia” ojca świętego Franciszka, pisany przez papieża razem ze św. Franciszkiem i w jego duchu. Papież, który wybrał imię właśnie od tego Franciszka, nie tylko go cytuje, ale też uaktualnia i niezwykle ciekawie interpretuje. Na kartach dokumentu nie znajdziemy wielu szczegółów z życia patrona ekologów, ale jego autor jednoznacznie mówi, kim jest dla niego św. Franciszek z Asyżu.

„Myślę, że Franciszek jest w najwyższym stopniu wzorem troski o to, co słabe, oraz patronem ekologii integralnej, przeżywanej z radością i autentycznością. Jest on świętym patronem tych wszystkich, którzy prowadzą badania i pracują w dziedzinie ekologii, miłowanym również przez wielu niechrześcijan. Pokazał szczególną wrażliwość na Bóże stworzenie oraz na najuboższych i opuszczonych. Kochał i był kochany ze względu na swą radość, swoje wielkoduszne poświęcenie, swoje serce otwarte na całe istnienie. Był mistykiem i pielgrzymem, który żył z prostotą i we wspaniałej harmonii z Bogiem, z innymi ludźmi, z naturą i z samym sobą. Dostrzegamy w nim, do jakiego stopnia nierozdzielnie są połączone troska o naturę, sprawiedliwość wobec biednych, zaangażowanie społeczne i pokój wewnętrzny” (LS 10).

Święty Franciszek chciał, abyśmy w Bogu widzieli przede wszystkim Ojca każdego z nas i całego Stworzenia. Zapraszał nas też do odnowienia relacji z bliźnimi oraz z całą przyrodą. Papież zaprasza nas do kontemplacji stworzenia, wsłuchiwania się w jego głosy oraz rozpoznawania samego siebie w relacji z nim. Przypomina tradycyjną naukę katolicką o możliwości poznania Boga poprzez jego stworzenie, które jest „wspaniałą księgą, której literami są liczne stworzenia obecne we wszechświecie” (LS 85).

I w tym kontekście papież raz jeszcze cytuje (prawie cały) *Hymn stworzenia* brata Franciszka (por. LS 87). To uniwersalne braterstwo franciszkańskie czekało na swego współczesnego interpretatora. Czy nie jest nim ojciec święty Franciszek? Tym bardziej że rozpoczynając swój dokument cytatem ze św. Franciszka, kończy go i spina jak kłamrą swoją wer-

sją *Hymnu stworzenia*. Jest niezwykle, że na zakończenie encykliki, owego listu papieża do wszystkich ludzi dobrej woli, dostajemy podwójną wersję hymnu: *Modlitwę za naszą ziemię* oraz *Chrześcijańską modlitwę wraz ze stworzeniem*. Obie proponują nam uwzględnienie działania zarówno na planie wertykalnym, obejmującym wymiar społeczny i przyrodniczy, jak i horyzontalnym, restytuującym wartości i odniesienie do Boga, Pana Stworzenia. Wszystko przy tym powinno mieć wymiar wspólnotowy realizujący tematy encykliki jako powołanie na rzecz sprawiedliwości, miłości i pokoju¹¹.

Jeśli św. Franciszek jest mistrzem duchowym papieskiego listu do świata, to głównym teologiem papieskim w tym dokumencie wydaje się św. Bonawentura z Bagnoregio (ok. 1217–1274), Doktor Seraficki, pierwszy franciszkański kardynał¹². Już we wstępnej części papież Franciszek, sygnalizując główny temat swego przesłania, tj. ekologię integralną, zaznacza, że wymaga ona otwartości na kategorie wykraczające poza język nauk ścisłych czy biologii i łączy nas z istotą tego, co ludzkie. I wskazuje na przykład św. Franciszka z Asyżu, który „kiedy spoglądał na słońce, księżyc czy najmniejsze zwierzęta, reagował śpiewem, włączając w swoje uwielbienie wszystkie stworzenia” (LS 11).

I tu papież pierwszy raz przywołuje św. Bonawenturę jako ucznia św. Franciszka i przypomina jego słowa, że brat Franciszek, «rozważając początek wszystkich stworzeń, ożywiał coraz bardziej swą pobożność i wszystkie stworzenia, choćby najmniejsze, nazywał braćmi lub siostrami, ponieważ wiedział, że razem z nim pochodzą z tego jednego Źródła» (LS 11). Również w drugim rozdziale opis ewangelii stworzenia papież dopełnia tradycją franciszkańską. Najpierw przypomina te opisy stworzenia z Księgi Rodzaju, które sugerują, że ludzka egzystencja opiera się na trzech podstawowych relacjach: z Bogiem, z innymi ludźmi i z ziemią. Jednak uległy one zerwaniu poprzez grzech i pierwotna harmonia między Stwórcą, ludzkością a całym stworzeniem została zniszczo-

¹¹ Por. LS245, Rozwinięcie tych zagadnień prezentuje jeden z pierwszych komentarzy do encykliki: S. Morandini, *Laudato si'. Un'enciclica per la Terra*, Assisi 2015.

¹² Bonawentura był ministrem generalnym zakonu, wpływowym teologiem, kaznodzieją, hagiografem św. Franciszka i pisarzem mistycznym. Inspirował również Benedykta XVI. Zob. J. Ratzinger, *Świętego Bonawentury teologia historii*, przeł. E. I. Zieliński, Lublin 2010.

na. Więcej: człowiek usiłował zająć miejsce Boga, odmawiając uznania siebie za ograniczone stworzenie, co wypaczyło także naturę przykazania, by „panować” nad ziemią (por. Rdz 1, 28) oraz „uprawiać ją i doglądać jej” (por. Rdz 2, 15). W rezultacie pierwotnie harmonijna relacja między człowiekiem a naturą przerodziła się w konflikt (por. Rdz 3, 17–19). Święty Bonawentura – jak przypomina encyklika w p. 66 – powiedział, że „ze względu na powszechne pojednanie ze wszystkimi stworzeniami” św. Franciszek w pewien sposób „powrócił do stanu niewinności”. Nam niestety przeszkadza w tym grzech i jego niszcząca moc widoczna w wojnach, różnych formach przemocy wobec najsłabszych i przyrody.

Prezentując na koniec dokumentu duchowość ekologiczną jako niezbędne dopełnienie chrześcijańskiego zaangażowania dla dobra wspólnego i ochrony stworzenia, papież Franciszek wskazuje na znaczenie znaków sakramentalnych i świętecznego odpoczynku. I tu powołuje się na Doktora Serafickiego jako na inspirującego teologa:

Wszechświat rozwija się w Bogu, który go całkowicie wypełnia. Istnieje zatem misterium, które trzeba podziwiać w liściu, w ścieżce, w rosie, w twarzy ubogiego. Ideałem nie jest tylko przejście ze świata zewnętrznego do wewnętrznego, by odkryć działanie Boga w duszy, ale także wyjście na spotkanie z Nim we wszystkim, tak jak nauczał święty Bonawentura: „Kontemplacja jest tym wznioślejsza, im bardziej człowiek odczuwa w sobie działanie Bożej łaski albo im bardziej potrafi rozpoznawać Boga w innych stworzeniach” (LS 233).

Pokazując teologiczny wymiar relacji w świecie, ojciec święty pisze, że dla chrześcijan wiara w jedyne Boga, który jest komunią trynitarną, prowadzi do przekonania, że cała rzeczywistość zawiera w sobie „znamień Trójcy Świętej” (LS 239). Święty Bonawentura, zauważa papież Franciszek, posunął się do stwierdzenia, że człowiek przed grzechem mógł odkryć, iż każde stworzenie „świadczy, że Bóg jest w trzech osobach”. I dodaje:

Franciszkański święty uczy nas, że każde stworzenie nosi w sobie strukturę trynitarną, tak realną, że mogłaby być spontanicznie kontemplowana, gdyby spojrzenie człowieka nie było ograniczone, niejasne i wątpliwe. W ten sposób ukazuje nam wyzwanie, by próbować odczytać rzeczywistość w kluczu trynitarnym (LS 239).

Dla Bonawentury aktywność stwórcza Boga opiera się na Jego istnieniu jako Trójjedynego, co oznacza, że Bóg nie mógłby przekazywać byto-

wania istotom skończonym, gdyby nie był w najwyższym stopniu komunikatywny sam w sobie. Postulowany przez papieża klucz trynitarny to odkrywanie stale na nowo relacji, jaką Trójjedyny Bóg stwarzający na swój obraz zawarł w rzeczywistości stworzonej¹³.

3. Franciszkańska myśl społeczno-ekonomiczna

Franciszkańska duchowość świata zdaje się zatem przenikać każdy rozdział owego wielkiego współczesnego dokumentu, a sam papież nie tylko cytuje źródła franciszkańskie, ale też je uaktualnia i oryginalnie interpretuje. Tym jednak, co czasami umyka nam przy lekturze *Laudato si'*, jest niezwykle optymizm autora i wiara, że mamy wszystkie narzędzia, aby uporać się ze współczesnymi kryzysami, w tym z kryzysem ekologicznym i klimatycznym. Jak przed wiekami ubogi brat Franciszek nie boi się marzyć i stawiać wielkich celów. Pisze na przykład: „chciałbym dokonać kroku naprzód w nakreśleniu pewnych ogólnych kierunków dialogu i działań angażujących zarówno każdego z nas, jak i politykę międzynarodową” (LS 15), przeciwdziałać „globalizacji obojętności, nakreślić główne drogi dialogu, które pomogą nam uciec ze spirali autodestrukcji, w jakiej się pogrążamy” (LS 163). Wzywa, aby tworzyć mechanizmy, którym towarzyszą wielkie cele, wartości, humanistyczne zrozumienie, zdolne nadać każdemu społeczeństwu ukierunkowanie szlachetne i wielkoduszne (LS 181).

To ważne dla wszystkich obszarów współczesnego życia, bowiem metodologiczny redukcjonizm, który jest istotną cechą nowożytnej nauki, został ekstrapolowany na inne dziedziny ludzkiej aktywności. Konsekwencją jest utrata zrozumienia sensu całościowości i zagubienia szerokiej perspektywy w patrzeniu na rzeczywistość. Przestano dostrzegać powiązania istniejące między rzeczami oraz ich immanentny sens, cel i wartość, zanikła wrażliwość etyczna i estetyczna. Zanikło myślenie mądrosćowe, a reduk-

¹³ Szerzej zob. *Franciszkańska chrystologia kosmiczna*, [w:] I. Delio, *Ewolucja i Chrystus*, Kraków 2010, s. 87–105.

cjonistyczne spojrzenie na przyrodę, tak płodne poznawczo, wygenerowało kryzys ekologiczny, klimatyczny i humanistyczny¹⁴.

Jeśli dodamy jeszcze papieskie propozycje odnośnie do kryzysu społecznego i gospodarczego, wyjątkowość i rewolucyjność *Laudato si'* ukażą się nam w jeszcze pełniejszym wymiarze. Już we wstępie Franciszek stwierdza, że jednym z tematów przenikających całą encyklikę będzie „ściśła więź między ubogimi a kruchością naszej planety” oraz poszukiwanie nowych sposobów rozumienia ekonomii i postępu. Nie wchodząc w szczegółowe analizy tych zagadnień, chcę jedynie zaznaczyć, że i one mają swoje źródła w ruchu franciszkańskim. Bowiem w tym środowisku już przed wiekami mocno krytykowano idee, że dobro jednostki automatycznie generuje dobro społeczności i gospodarki albo że rynek sam przez siebie ma zdolności regulujące. Bracia Piotr Jan Olivi (1248–1298), Aleksander z Alessandri (1270–1314), św. Bernardyn ze Sieny (1380–1444) i inni franciszkanie XIII, XIV i XV wieku zaangażowali się w pokazanie wartości ubóstwa jako siły służącej wzrostowi oraz obywatelskiemu rozumieniu własności jako zasobu społecznego¹⁵. W takiej perspektywie ubóstwo nie jest problemem, ale zasobem, a pieniądze nie buduje egoizmu, tylko staje się „przyjaznym sługą” i wspiera potrzebne inwestycje, produkcję i pracę. Rozwój jest generowany nie przez chciwość czy niszczącą konkurencję, ale poprzez odpowiedzialne gospodarowanie, troskę o dobro wspólne, sprawiedliwy podział zysków i szacunek dla pracy i pracownika. Przedsiębiorstwo wśród swych priorytetów stawia etykę, na czele z uczciwością i bezpieczeństwem. Zasoby finansowe są traktowane jako dobra społeczne, a sposób organizacji wyznacza zasada pomocniczości. Takie postulaty przenikają społeczne nauczanie papieża Franciszka, są też mocno obecne na

¹⁴ „Ponieważ wszystko jest ściśle ze sobą powiązane, a obecne problemy wymagają spojrzenia, które weźmie pod uwagę wszystkie aspekty globalnego kryzysu, proponuję, by obecnie zastanowić się nad różnymi aspektami ekologii integralnej, która obejmowałaby wyraźny wymiar ludzki i społeczny” (LS 137). „Wiedza fragmentaryczna i izolowana może stać się formą ignorancji, jeśli nie łączy się z szerszą wizją rzeczywistości” (LS 138).

¹⁵ Obszerne przedstawienie tematu w kontekście encykliki zob. D. Antiseri, *Economia francescana*, komentarz do: Papa Francesco, *Laudato si'*. *Sulla cura della casa comune*, Citta del Vaticano 2015, s. 169–175.

kartach *Laudato si'* w propozycjach bardziej wszechstronnej i integrującej wizji rozwoju. Encyklika jednak mocno uzupełnia je tym, co nazywa interakcjami pomiędzy ekosystemami a różnymi światami odniesień społecznych (LS 141).

Zapewne dalszych analiz będą wymagały różne postulaty *Laudato si'*, jak powiązanie zasady powszechnego przeznaczenia dóbr z tzw. hipoteką społeczną (LS 93), uznanie istnienia tzw. „długu ekologicznego” między Północą a Południem (LS 51), traktowanie klimatu jako dobra wspólnego i myślenie o jednym świecie w ramach wspólnego projektu (LS 164), globalne systemy zarządzania dla „globalnych dóbr wspólnych” (LS 174) wspierane przez transparentę i partycypację w procesach decyzyjnych (LS 183) unikanie magicznej koncepcji rynku, chcącego problemy rozwiązać jedynie poprzez wzrost zysków firm lub poszczególnych osób (LS 190) oraz poważne wspieranie prawdziwie zrównoważonego i zdrowego rozwoju (LS 193) wspartego przez edukację i etykę ekologiczną (LS 210).

Pojawiły się już pierwsze próby wpisania przesłania encykliki do praktyki powołania franciszkańskiego. Minister generalny Michael A. Perry OFM w liście wielkanocnym do braci pisze, że powołanie, by być mniejszymi i braćmi, może od nas promieniować na wszystkich ludzi, stając się przesłaniem tętniącym życiem ewangelicznym w czasach podziałów, przemocy oraz tendencji do promowania polityki i mentalności wykluczania. W ten sposób możliwa stanie się postawa, do której wzywa nas papież Franciszek w *Laudato si'*, gdy zauważa, że postawa autotranscendencji, przełamująca izolację i autoreferencyjność, jest źródłem umożliwiającym wszelką troskę o innych i o środowisko oraz zrodzenie się reakcji moralnej niezbędnej do oceny skutku każdego działania i każdej osobistej decyzji wykraczającej poza nas. Przewyciężając indywidualizm, można skutecznie wypracować alternatywny styl życia i wprowadzać zmiany w społeczeństwie¹⁶.

¹⁶ List Ministra Generalnego z okazji nadchodzących Świąt Wielkanocnych z 19.03.2016, <http://ofm.krakow.pl/cms/index.php?mact=News,cntnt01,detail,0&cntnt01articleid=577&cntnt01origid=15&cntnt01pagelimit=15&cntnt01returnid=59> (25.03.2016); por. *Laudato si'*, 208.

Podsumowanie

W swych analizach papież wychodzi naprzeciw współczesnej złożonej sytuacji kryzysu ekologicznego, postulując pełniejsze, integralne postrzeganie świata przyrody i poruszając szereg ważnych kwestii etycznych i teologicznych. Są one też katolicką odpowiedzią na głębokie, systemowe myślenie o ekologii, bowiem dla Franciszka priorytetem są rozwiązania integralne. I to może być receptą na kryzys społeczno-ekologiczny, którego rozwiązanie wymaga zintegrowanego podejścia do walki z ubóstwem i wykluczeniem przy jednoczesnej trosce o środowisko. Pomocą w tym niezwykle trudnym zadaniu służą na nowo zinterpretowane i przeżyte duchowość, teologia i ekologia franciszkańska.

Podsumowując, można powiedzieć, że dla wszystkich współczesnych interpretatorów tradycji franciszkańskiej encyklika *Laudato si'* jest tekstem ważnym i cennym. Dla aktywistów ekologicznych stanowi niezwykle inspirację i wzbogaca ich światopogląd. Dla chrześcijan jest zachętą, aby odpowiedzialnie i solidarnie włączać tematy ekologiczne w realizację swego powołania. Dla każdego jest listem otwartym, pisanym w trosce o świat jako nasz wspólny dom.

Summary

Franciszkańskie przesłanie encykliki *Laudato si'*

Franciszkańskie przesłanie encykliki *Laudato si'* ukazuje się czytelnikowi dokumentu już od pierwszego wersu, który jest bezpośrednim nawiązaniem do słynnego *Hymnu stworzenia* św. Franciszka z Asyżu. Niniejszy artykuł zarysowuje różne franciszkańskie inspiracje papieskiego dokumentu, również w jej analizach teologicznych bazujących na myśli franciszkańskiego teologa i filozofa św. Bonawentury. Próbuje też pokazać inne franciszkańskie elementy katechezy papieża Franciszka oraz przywołuje franciszkańskich braci tworzących przed wiekami myśl społeczno-ekonomiczną obecną na kartach encykliki. Tym samym udowadnia, że głoszona rewolucyjność nauczania papieskiego jest w dużej mierze mocno zakorzeniona w katolickiej tradycji franciszkańskiej.

Słowa kluczowe: encyklika *Laudato si'*, papież Franciszek, św. Franciszek z Asyżu, ekologia integralna, kryzys społeczno-ekologiczny

A Franciscan message of the *Laudato si'*

A Franciscan message of the *Laudato si'* is clear for the readers from the very beginning. The first verses are directly connected with the Canticle of the Sun written by St. Francis of Assisi. The aim of the article is to outline the Franciscan inspirations of the papal document. Some of these inspirations in theological analysis belong to St. Bonaventure, a Franciscan theologian and philosopher. The article tries to show other Franciscan elements of pope's teaching. It also presents the socioeconomic ideas that were created long ago by the Franciscan friars and have been used now in pope Francis' encyclical. Thereby the article proves that the revolutionary pope's teaching in fact is deeply rooted in the Catholic Franciscan tradition.

Keywords: *Laudato si'* encyclical, pope Francis, St. Francis of Assisi, integral ecology, socio-ecological crisis

Bibliografia

- Integralna ochrona przyrody*, red. M. Grzegorzczak, Kraków 2007.
Delio I., *Ewolucja i Chrystus*, tłum. M. Wojciechowski, Kraków 2010.
Doyle E., *Francesco e il Cantico delle creature*, Assisi 1982.
Francisco, *Laudato si'*. *Sulla cura della casa comune*, Citta del Vaticano 2015.
Iammarrone G., *Duchowość franciszkańska*, przeł. P. Anzulewicz, Kraków 1998.
Jaromi S., *Ecologia humana - chrześcijańska odpowiedź na kryzys ekologiczny*, Kraków 2004.

Jaromi S., *Św. Franciszek jako patron ekologów*, [w:] *Ekologia a duchowość chrześcijańska*, red. S. Niziński, Poznań 2009, s. 82–93 (Biblioteka Zeszytów Karmelitańskich, 9).

Jaromi S., *Duchowość Asyżu jako miasta dialogu*, „W Nurcie Franciszkańskim” 18 (2011), s. 39–50.

Jaromi S., *Franciszkańskie braterstwo uniwersalne*, „W Nurcie Franciszkańskim” 20 (2013), s. 35–48.

Duchowość świata według Sergiusza Riabinina, red. S. Jaromi, Kraków–Lublin 2007.

Manselli R., *Św. Franciszek i jego towarzysze*, przeł. S. Kafel, Kraków 2009.

Morandini S., *Laudato si'. Un'enciclica per la Terra*, Assisi 2015.

Rohr R., *Siewca miłości. Własna droga Franciszka z Asyżu*, przeł. A. Korolik, Kielce 2015.